IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 103)**
- **Komisji Obrony Narodowej (nr 55)**

z dnia 8 lutego 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 103)

Komisji Obrony Narodowej (nr 55)

8 lutego 2022 r.

Komisje: Edukacji Nauki i Młodzieży oraz Obrony Narodowej, obradujące pod przewodnictwem poseł **Mirosławy Stachowiak-Różeckiej (PiS)**, przewodniczącej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, rozpatrzyły:

– uchwałę Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1991).

W posiedzeniu udział wzięli: **Dariusz Piontkowski** sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki, **Jarosław Wartak** dyrektor Departamentu Szkolnictwa Artystycznego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami, **Rafał Rudnicki** zastępca prezydenta miasta Białystok, **Katarzyna Liszka-Michałka** przedstawicielka Związku Powiatów Polskich, **Ewa Tatarczak** przedstawicielka Forum Związków Zawodowych, **Dorota Twarowska** przewodnicząca Sekcji Wydawców Edukacyjnych PIK, **Anna Wypych-Gawrońska** zastępca przewodniczącej Konferencji Rektorów Uczelni Pedagogicznych, rektor Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daria Grochowska**, **Marta Artymińska**, **Agnieszka Kalinowska-Wójcik**, **Kamil Strzępek**, **Jacek Zientarski** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Urszula Sęk**, **Maria Iwaszkiewicz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dzień dobry. Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Obrony Narodowej. Witam członków Komisji i zaproszonych gości. Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej, umożliwiających porozumiewanie się na odległość.

W celu sprawdzenia łączności i kworum proszę państwa posłów o przygotowanie się do głosowania. Posłowie obecni na sali, za pomocą karty, legitymacji poselskiej. Przykładają ją do urządzenia z mikrofonem i w ten sposób się logują. Oczywiście nie używają tabletów. Państwo przed tabletami też wiedzą, co mają robić. Przystępujemy do głosowania. Jeśli posłowie głosujący zdalnie mają jakieś problemy, proszę dać znać do prezydium poprzez sms lub telefonicznie, żebyśmy mogli zareagować. Czy poseł Dziambor też stwierdził obecność? Dobrze, dziękuję. Głosowało 76 posłów. Stwierdzam kworum.

Przypominam jeszcze, że państwo, którzy łączą się z nami zdalnie, otrzymali instrukcję zgłoszenia się do dyskusji i zabrania głosu w trakcie posiedzenia.

Informuję, że marszałek Sejmu skierowała w dniu 7 lutego 2022 r. do Komisji Edukacji Nauki i Młodzieży oraz Komisji Obrony Narodowej w celu rozpatrzenia uchwałę Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1991. Porządek dzienny obejmuje rozpatrzenie powyższej uchwały Senatu. Czy są uwagi do porządku dziennego?

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Pani przewodnicząca, chcę zgłosić się z wnioskiem formalnym.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Jak skończę formułki. Nie słyszę uwag do porządku dziennego. Stwierdzam, że Komisje przyjęły porządek dzienny. Zanim przystąpimy do rozpatrzenia uchwały, wniosek formalny, pani poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk. Bardzo proszę.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Dziękuję. Państwo przewodniczący, Wysokie Komisje, zgłaszam wniosek formalny o przerwę i odroczenie posiedzenia Komisji do czasu odniesienia się ministra edukacji i nauki Przemysława Czarnka do interwencji poselskiej, wniosku o odwołanie pani kurator Małopolski Barbary Nowak. Ustawa, którą mamy procedować na posiedzeniu Komisji, daje bezprecedensowe kompetencje kuratorom oświaty. Procedujemy ją w czasie, gdy przedstawicielka tej grupy, reprezentantka Kuratorium Oświaty wypowiada się w sposób sprzeczny z zasadami określonymi w art. 68 konstytucji dotyczącymi obowiązku władz publicznych, jeżeli chodzi o zwalczanie epidemii: kwestionowanie zasadności szczepień, nazywanie ich eksperymentem medycznym, kwestionowanie faktu, że szkoły mogą być miejscem transmisji wirusa, kwestionowanie roli państwa w dbaniu o zdrowie i życie obywateli i obywatelek. To są niebagatelne sprawy. Odwołanie pani kurator Nowak powinno nastąpić niezwłocznie już po pierwszych wypowiedziach na ten temat. Ustawa, która daje takie kompetencje kuratorom oświaty, nie może być procedowana dopóki minister edukacji i nauki nie odniesie się do tych skandalicznych wypowiedzi.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pani poseł, proszę już uzasadnić wniosek o przerwę.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):

Zatem jeszcze raz podsumuję: informacja ministra edukacji i nauki Przemysława Czarnka na temat tego, czy zamierza odwołać małopolską kurator.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Był wniosek formalny o przerwę. Głosujemy. Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku formalnego o przerwę, zgłoszonego przez panią poseł Dziemianowicz-Bąk? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję, proszę o wyniki.

Głosowało 77 posłów: 35 było za, 42 przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że wniosek został odrzucony. Przystępujemy do rozpatrzenia uchwały Senatu.

Też wniosek formalny, pani poseł? Bardzo proszę o krótkie uzasadnienie wniosku formalnego.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Zgłaszam wniosek formalny o przerwę do czasu zakończenia kontroli poselskiej w kuratoriach oświaty. Proszę państwa, jeżeli chodzi o ten projekt, mamy jeden przepis, który krępuje szkoły i powoduje, że nie rodzice, a kurator oświaty będzie decydował, jakie zajęcia pozalekcyjne będą prowadzone w szkołach. Uzasadniając tę ustawę pan minister Czarnek bardzo często powoływał się na to, że rodzice gremialnie, setkami zgłaszali sprzeciwy co do prowadzenia zajęć pozalekcyjnych w szkołach. Powtarzał to podczas każdej prezentacji projektu, więc postanowiliśmy jako posłowie, pojechać do kuratoriów i sprawdzić, czy rodzice rzeczywiście skarżyli się na prowadzenie zajęć pozalekcyjnych. Proszę państwa, w większości kuratoriów było zero. W tych, w których stwierdziliśmy skargi, były one pojedyncze. Do tej pory naliczyliśmy 31 skarg na 29 tys. szkół przez 6 lat. To nie są skargi z jednego roku. To są skargi, które wpływały do kuratoriów… pani przewodnicząca, jeszcze nie skończyłam.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pani poseł, zgłoszenie wniosku formalnego nie polega na opowiadaniu, co pani robi w ramach działalności swojego biura poselskiego.

Głos z sali:

Ale to zgłaszający decyduje.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Czy wszyscy zrozumieli, dlaczego pani chce przegłosować wniosek formalny?

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani przewodnicząca, ogranicza pani możliwość debaty w momencie, gdy sytuacja dla was jest nieprzyjemna. W momencie, gdy informacje przez nas przekazywane uderzają w państwa ministra, nie pozwalacie nam mówić. Czy pani przewodnicząca pozwoli mi skończyć?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Wniosek formalny o odroczenie, głosujemy.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

W trzech kuratoriach, w których…

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

To nie jest debata, to jest rozpatrzenie wniosku formalnego. Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez panią poseł Krystynę Szumilas? Kto jest przeciw? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 77 posłów: 37 było za, 39 przeciw, 1 poseł wstrzymał się od głosu. Wniosek został odrzucony.

Pani poseł Katarzyna Lubnauer, wniosek formalny.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Składam wniosek formalny o odroczenie decyzji i odłożenie posiedzenia Sejmu. Chcę powiedzieć, że być może pani przewodnicząca ocenia po sobie, natomiast my w ramach…

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Odroczenie już przegłosowaliśmy.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Przepraszam, nie powiedziałam do kiedy. Natomiast, chcę powiedzieć trzy rzeczy…

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Składacie wnioski formalne o odroczenie: za godzinę, za dwie, za tydzień, za 10 dni itd.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Od kiedy pani jest cenzurą tego, co my mówimy?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Przystępujemy do rozpatrzenia. Pan poseł Piotr Borys też z wnioskiem formalnym? Proszę bardzo.

Poseł Piotr Borys (KO):

Chcę zgłosić wniosek formalny o zamknięcie posiedzenia Komisji. Po wczorajszej kontroli w Kuratorium Oświaty we Wrocławiu wiemy, że kuratoria nie są przygotowane obsłużyć, jak w przypadku Wrocławia, 2,5 tys. podmiotów, tyle jest przedszkoli i szkół, 80 pracowników, każdy z nich kilkukrotnie złoży wniosek o udział organizacji pozarządowej. To jest niemożliwe do wykonania. To jest złe prawo, w którym cenzor z PiS, kurator będzie wyprowadzał organizacje pozarządowe. Dlatego trzeba zamknąć posiedzenie Komisji i przystąpić do normalnej pracy. To jest złe prawo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Głosujemy wniosek formalny o zamkniecie posiedzenia. Bardzo proszę, szanowni państwo. Przypominam, wniosek formalny złożony przez pana posła Piotra Borysa. Czekamy, aż na urządzeniach pojawi się możliwość głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Czekamy. Dziękuję, proszę o wyniki.

Głosowało 77 posłów: 37 było za, 39 przeciw, 1 poseł wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że kolejny wiosek formalny został odrzucony.

Przystępujemy do rozpatrzenia uchwały Senatu. Senat wniósł o odrzucenie ustawy w całości. Gościmy pana senatora sprawozdawcę Bogdana Zdrojewskiego. Znam pana senatora i liczę, że uzasadnienie będzie zwięzłe i nie będzie służyło przedłużaniu i niepotrzebnej obstrukcji na tym posiedzeniu. Bardzo proszę, panie senatorze.

Senator Bogdan Zdrojewski:

Bardzo dziękuję. Rzeczywiście ograniczę się do krótkiego sprawozdania i wyłuszczenia zasadniczych elementów, jakie były w uzasadnieniu decyzji nie tylko całego Senatu, ale także trzech Komisji. Przypominam, Komisja edukacji, Komisja obrony i Komisja samorządu terytorialnego rekomendowały Wysokiej Izbie odrzucenie tego projektu bez poprawek. Taką rekomendację przyjął Senat, proponując Sejmowi odrzucenie ustawy w całości, bez wprowadzania jakichkolwiek poprawek.

Co było przedmiotem uzasadnienia trzech Komisji? Kilkadziesiąt powodów. Wymienię 1/3, żeby zilustrować skalę problemu. Po pierwsze, nie zaakceptowano zwiększenia roli kuratorów kosztem gminnych samorządów, ich nabytych praw i logiki odpowiedzialności zbudowanej przez ostatnie 30 lat. Zanegowano nową kompetencję kuratorów do uczestnictwa w procesie odwoływania dyrektorów placówek szkolnych, które podlegają samorządowi terytorialnemu. Uznano za zbyt daleko idącą ingerencję kuratorów w proces odwoływania nauczycieli ze stanowisk kierowniczych. Podkreślono wysokie prawdopodobieństwo naruszenia konstytucji poprzez zmianę w realizacji zadań własnych gminy, jakim jest, zgodnie z ustawą, zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty, w tym wypadku edukacji publicznej. Zwrócono uwagę, zarówno przez Biuro Legislacyjne Senatu, jak i Biuro Analiz Sejmowych, na ograniczenie samorządności jednostek samorządu terytorialnego poprzez wzruszenie zasady decentralizacji władzy publicznej, czyli art. 15 i art. 166 konstytucji.

Brak szacunku do zasady pomocniczości, a ta znajduje się w preambule konstytucji. Naruszenie istotnej konstytucyjnie, wskazanej równowagi w narzędziach realizacji przekazywanych administracji publicznej ze wskazaniem odrębnie na publiczną rządową i publiczną samorządową. Nieakceptowanie nadania organowi nadzoru pedagogicznego faktycznego nadzoru nad ważnym fragmentem aktywności samorządu terytorialnego. Naruszenie art. 171 konstytucji, która wprost określa warunki, zakres nadzoru nad samorządem terytorialnym i ogranicza go jedynie w zakresie legalności jego działania. Brak akceptacji dla takiej władzy kuratorów, w efekcie której może dochodzić do ograniczenia aktywności NGO, oczekiwanej i akceptowanej przez uczniów, nauczycieli, dyrektorów szkół i rodziców. Na koniec, nieprzyjęcie do akceptującej wiadomości o nadmiernej biurokracji proponowanej w ustawie, a w rzeczywistości także wyprzedzającego cenzurowania rozmaitych aktywności, także organizacji uczniowskich i proedukacyjnych.

Senat uznał, że tego projektu nie można traktować jako wyrwanego z kontekstu, że jest on potwierdzeniem pewnej filozofii rządu, w której nie uczeń, nie nauczyciel i nie rodzic stoi na czele piramidy odpowiedzialności, ale minister i kurator. Uznajemy, że najważniejszym podmiotem, przedmiotem każdego projektu ustawy dotyczącej oświaty, każdej zmiany dotyczącej edukacji, na pierwszym miejscu powinien być uczeń a nie minister.

To, co w Senacie było bardzo istotne i ważne, to podkreślenie, czego w chwili obecnej potrzeba szkole i czego szukaliśmy w tej ustawie a nie znaleźliśmy tj.: wolności, spokoju, redukcji biurokracji, szacunku, wzajemnego zaufania, adekwatnych wynagrodzeń kadry nauczycielskiej, empatii, tolerancji, szacunku dla różnorodności. Ten projekt idzie dokładnie w przeciwnym kierunku. Co więcej, z punktu widzenia Senatu nie jest do zrealizowania ze względu na wielkość biurokracji, która wpisuje się w ten projekt, nakładając na kuratorów określone obowiązki, o czym mówił przed chwilą poseł Piotr Borys.

Co jest też istotne, jeżeli chodzi o tę ustawę? W Senacie zwróciliśmy uwagę, że dwa zapisy znajdujące się w tym projekcie mogą być przedmiotem odrębnego projektu i mogą być zaakceptowane. Chodziło o możliwość zdalnego nauczania w przypadku dzieci będących w szpitalach, jak również niektórych zmian, które dotyczą szkolnictwa wojskowego. Natomiast, jeśli chodzi o projekty, które do nas dotarły w postaci opinii, mieliśmy ich ponad 60, nie jestem w stanie ich przytoczyć, natomiast mogę przywołać zaledwie kilka najważniejszych, w których panuje absolutna zgoda, jeżeli chodzi o Biuro Analiz Sejmowych, Biuro Legislacyjne Senatu, jak również opinie profesorskie przekazane Unii Metropolii Polskich i Związkowi Miast Polskich.

Po pierwsze, zwraca się uwagę na konstytucyjną tożsamość samorządu terytorialnego, która określa indywidualistyczną a nie kolektywistyczną w perspektywie rozumienia dobra wspólnego. Odnosi się to wprost do edukacji, zadań oświatowych. Wskazano też, że pewne fragmenty tego projektu były już przedmiotem analiz Trybunału Konstytucyjnego. Przy-

pominam, że zdaniem trybunału polski system oświatowy jest integralną całością, na którą składa się suma różnych zadań i kompetencji i wielu jednostek organizacyjnych i organów publicznych. Suma tych zadań i kompetencji została rozpisana na działania wielu podmiotów, z których każdy ma zadania i kompetencje określone, przypisane mu przez konstytucję, preambułę i określone ustawy. Ten projekt ustawy bez wątpienia je narusza.

Dodam jeszcze, że nie podzielamy poglądów, w których władza centralna, z punktu widzenia zadań oświatowych, jest ważniejsza od kompetencji i odpowiedzialności samorządów terytorialnych. Co więcej, w Senacie wyraźnie podkreśliliśmy, że im więcej władzy centralnej w szkole, im mniej swobody i autonomii, tym gorzej dla oświaty. Zatem im mniej będzie ingerencji, biurokracji, im więcej tlenu, samodzielności, różnorodności, tym oświata będzie zdrowsza. Podkreśliliśmy w debacie z ministrem, co jest przedmiotem naszych oczekiwań, czyli antycypowania w roku 2025 czy 2026 wyzwań cywilizacyjnych, zmian technologicznych i pójścia zdecydowanie do przodu, a nie cofnięcia się do roku 1988 czy 1989, gdzie odpowiedzialność za edukację wyglądała mniej więcej tak, jak proponuje się w tej ustawie – samorządy terytorialne, jeżeli chodzi o odpowiedzialność, były na ostatnim szczeblu własnej aktywności. Doskonale wiemy, jak to wyglądało. Ostatnie uwagi odnoszą się do Trybunału Konstytucyjnego. Państwo nie powinno wykonywać zadań, które mogą być wykonywane w sposób bardziej efektywny przez mniejsze wspólnoty obywateli.

Zupełnie na koniec, odniosę się do tego, o czym mówiła pani poseł Krystyna Szumilas. Sprawdziliśmy skargi, które wpłynęły do kuratorów w ostatnich sześciu latach. Naliczyliśmy ich około 30. Ważna jest nie ich liczba, nawet jakość, nie chcemy w nie ingerować – jeżeli rodzice się skarżą, zakładamy, że intencja jest dobra. Jednak żadna z tych skarg, które były przedmiotem analizy, nie została rozpatrzona w sposób niesatysfakcjonujący dla jakiejkolwiek strony. Zatem mamy do czynienia z sytuacją, w której obecny stan prawny działa prawidłowo i nie wymaga żadnej korekty, nawet najmniejszej. Dlatego w imieniu Senatu zwracam się do Komisji, potem do Sejmu o odrzucenie tego projektu ustawy bez wprowadzania poprawek.

Pojawiły się opinie, że ten projekt powinien trafić do kosza, do niszczarki. Nie, zawsze zostaną pewne fragmenty. On powinien spłonąć, spłonąć ze wstydu. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Szanowni państwo, głos za, głos przeciw. Proponuję po trzy minuty. Bardzo proszę, pani poseł Krystyna Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Chcę poprzeć uchwałę Senatu, wniosek o odrzucenie tego projektu w całości. Ten projekt ma trzy podstawowe wady. Pierwsza dotyczy kompetencji rodziców, a właściwie odebrania rodzicom prawa decydowania o tym, jakie zajęcia będą prowadzone dla ich dzieci. Mówiliśmy już o kontrolach poselskich i o tym, że pan minister po prostu kłamał, mówiąc o setkach skarg rodziców wpływających do kuratoriów oświaty czy ministerstwa edukacji narodowej. Powoływanie się na raport Ordo Iuris bez sprawdzenia tego raportu jest również oszukiwaniem społeczeństwa i działaniem na szkodę dzieci. Jeżeli kurator dowiedział się, że coś złego dzieje się w szkole, powinien tam pójść i sprawdzić. Ta sprawa jest jasna i oczywista. Nie można uchwalać ustawy opartej na kłamstwie. Chcę powiedzieć, że największe kłopoty z uzyskaniem informacji mamy w kuratoriach, gdzie kuratorzy są zależni politycznie. Przykładowo, kurator śląska, była radna PiS, kurator małopolska, kurator pomorska, która jest bardzo mocno związana z partią. To pokazuje, że kuratoria nie są merytorycznym a politycznym organem, który chce decydować o tym, co ma się dziać w szkołach.

Odbiera się kompetencje samorządom terytorialnym i rodzicom, wciska się szkołę w ramy prawne, które działały w okresie PRL. Tam też był inspektor nadzoru, który sprawdzał dokładnie, co dzieje się w szkole. W przypadku, gdy okazywało się, że nauczyciel miał odwagę powiedzieć prawdę, wtedy były konsekwencje dla tego nauczyciela. Państwo te same przepisy chcecie wprowadzać dzisiaj w XXI wieku, gdy szkoła powinna być otwarta, niepolityczna, powinna być własnością rodziców, nauczycieli i środowiska lokalnego. Chcę przypomnieć, że władza samorządowa jest wybierana przez środowisko, w którym funkcjonuje. To nie jest minister czy kurator z nadania politycznego.

To są osoby, które zostały wybrane w wyborach powszechnych i cieszą się największym zaufaniem mieszkańców.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, głos przeciw.

Poseł Lidia Burzyńska (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, myślę, że już dość tej hipokryzji. Na sali plenarnej powiedziałam, że chyba pracujemy na dwóch różnych drukach. Bardzo dziwię się, że pani, była minister edukacji narodowej, nie potrafi literalnie odczytać zapisu art. 86 Prawa oświatowego, który mówi jednoznacznie, że każda prowadzona działalność w szkole, stowarzyszeń lub organizacji, ma uzyskać prawo rady rodziców, a rada rodziców to są reprezentanci, a nie rodzice. Proszę pani, tutaj nie trzeba wielkiej lotności, żeby zrozumieć tę subtelną, aczkolwiek bardzo ważną w procesie edukacyjnym różnicę. To, po pierwsze.

Po drugie, pani powiedziała, że w kuratoriach rodzice, zresztą pan senator był też łaskawy w sprawozdaniu powiedzieć, że było tylko i wyłącznie 30 skarg. Tak, bo jeśli zadaje się pytanie: „ilu rodziców sprzeciwiło się czy nie dało zgody?", ale rady rodziców. Jednak podpisy, proszę pani, nie, to jest zadane pytanie…

Głos z sali:

Zaplątała się pani.

Poseł Lidia Burzyńska (PiS):

Ale ja nie przeszkadzałam pani Szumilas, mimo że jestem drugą kadencję i nie zgadzam się z wieloma sprawami. Różnica polega na tym, że my nie odbieramy kompetencji, my dajemy je rodzicom. Dzwoniłam do kuratora śląskiego. Ponad 20 tys. rodziców pisało skargi, że wchodzą…

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Tak? Pójdziemy zobaczyć te skargi.

Poseł Lidia Burzyńska (PiS):

… a nie tendencyjne pytanie, ilu rodziców na konkretną szkołę złożyło skargę, na konkretnego dyrektora. Czy państwo rozumieją tę różnicę? Czy pani, pracując drugą kadencję, rozumie, co znaczy wypowiadanie głosu za czy przeciw? Szanujmy się. Właśnie to, że państwo nie szanują nas na posiedzeniu Komisji edukacji, oznacza, że nie szanujecie również woli rodziców, którzy w świetle prawa moralnego i przepisów powinni jedynie stanowić o aspekcie wychowywania ich dzieci. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Głosujemy, szanowni państwo.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

W trybie sprostowania, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Głosujemy, szanowni państwo.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Zostałam wywołana przez panią poseł. Pani poseł powiedziała nieprawdę.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Czy jesteśmy gotowi do głosowania? Szanowni państwo, głosujemy wniosek Senatu o odrzucenie ustawy. Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Czekamy.

Głosowało 77 posłów: 37 było za, 39 przeciw, 1 poseł wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że wniosek został odrzucony.

Posłem sprawozdawcą była pani poseł Teresa Wargocka, która będzie kontynuować. Porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Zamykam posiedzenie. Protokół z załączonym pełnym zapisem będzie do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Dziękuję państwu.